

W numerze 11/94 EP przedstawiliśmy mini-moduł 8051. Wielu Czytelników, szczególnie początkujących projektantów urządzeń sterowanych mikroprocesorami, czuje zapewne wyraźny niedosyt informacji o sposobach wykorzystania tego modułu do konkretnych zastosowań. Każdy mikroprocesor jest bowiem ożywiany przez oprogramowanie. Dlatego postanowiliśmy zając się zaganiem programowania „pięćdziesiątki jedynek”. Czynimy to, jak na EP przystało, od strony praktycznej. W cyklu kilku kolejnych artykułów przedstawiamy gotowe procedury. Wybrano takie procedury, które mogą być często używane w różnych aplikacjach. Po zakończeniu tego cyklu powstanie biblioteka procedur, którą udostępniemy na dyskietce.

Programowanie '51

Procedury uzależnień czasowych

Mikroprocesor 8051 pracuje z cyklem maszynowym równym dwunastu okresom zegara. Lista rozkazów obejmuje rozkazy wykonywane w ciągu jednego, dwóch lub czterech cykli maszynowych.

Timery T0 i T1 potrafią zliczać cykle maszynowe, czyli wielokrotności dwunastek okresów zegara. Wykorzystajmy tę właściwość mikroprocesora do odmierzenia czasu rzeczywistego. Przykładem niech będzie procedura sterująca migotaniem diody LED. Dioda ta będzie sterowana dowolną linią portu P1. Zmianę stanu jej świecenia na komplementarny będziemy realizować co 1s. Procedurę tę przedstawia listing jej semblacji (list. 1).

Zakładamy, że częstotliwość zegara wynosi 12MHz. Wtedy czas trwania jednego cyklu maszynowego wynosi

$$\frac{1}{12 \cdot 10^6} \cdot 12 = 10^{-6} \text{ s} = 1 \mu\text{s}$$

co zdecydowanie uprości nam obliczenia i procedurę.

Jedna sekunda to w tej sytuacji dokładnie jeden milion cykli maszynowych, które trzeba zliczyć, a potem zmienić stan wyjścia sterującego na przeciwny. Interesuje nas zatem licznik modułu 1000000. Pojedynczy, 16-bitowy timer oczywiście nie wystarczy, należy więc

zliczać ilość przerwań od tego timera. Można wprowadzić zatrudnić drugi timer do kontynuacji zliczania, jednak procedura staje się skomplikowana. Trzeba bowiem zapewnić obsługę przerwań od każdego z timerów z osobną oraz połączyć jeden z drugim, tracąc tym samym dodatkowo jeden z nich oraz dwie linie portu P3. O ile stratę linii portu P3 można jeszcze przeboleć, o tyle brak jeszcze jednego układu czasowego do realizacji innej zależności w czasie rzeczywistym może być znacznym utrudnieniem, a taką konfigurację układową trzeba uznać za rozrzutność.

Zliczanie liczby przerwań od timera zrealizujemy w module obsługi przerwań. Wybieramy tryb 1 pracy timera T0 zliczającego impulsy zegarowe. W tym trybie układ czasowy jest 16-bitowym licznikiem zliczającym w przód, który ustawia przerzutnik TF0 (bit 5 rejestru TCON) w momencie przepełnienia, żądając tym samym obsługi przerwań.

Kolejną ważną sprawą jest przygotowanie timera T0 do realizacji zamierzonego celu. W tym celu należy odpowiednio skonfigurować system przerwań oraz sam układ czasowy T0. Zakładamy, że w naszym przykładzie procesor zajmuje się obsługą tylko tego przerwań.

Najpierw programujemy system przerwań. Ponieważ w naszym układzie nie ma potrzeby stosowania wyróżnienia układu czasowego T0, priorytet przerwań będzie ustawiony na poziomie niskim, zatem rejestr IP, przechowujący informację o priorytecie przerwań, będzie wyzerowany (linia 15 programu). Korzystamy więc z narzuconego przez producenta podstawowego, sprzętowego ustawienia kolejności wyboru obsługi przerwań, nadchodzących jednocześnie.

Do wyboru trybu pracy układów czasowych służy rejestr programujący o nazwie TMOD, którego poszczególne bity definiują działanie tych układów, po cztery bity na układ czasowy. A zatem układ czasowy T0 programujemy następująco, w kolejności poszczególnych bitów:

- parę bitów M1M0 (bity 1 i 0), określających numer trybu pracy układu czasowego, ustawiamy w stan 01
- tryb 1 układu,
- bit C/T (bit 2), określający źródło impulsów zliczanych, zerujemy - źródłem

List. 1.

1	0030		N PART_SEC	EGU 30H	
2					
3					
4	0000		C	ORG 0	
5	0000	2100	C	AJMP RESTART	
6					
7					
8	000B		C	ORG 11	
9	000B	211A	C	AJMP T0_SERVIS	
10					
11					
12	0100		C	ORG 100H	
13					
14	0100	75AB00	C	RESTART: MOV IE,#0; BLOKADA WSZYSTKICH PRZERWAN	
15	0103	75B800	C	MOV IP,#0B; JEDNAKOWE POZYTRY PRZERWAN	
16	0106	758901	C	MOV TMO,#01H; TRYB 1 DLA T0, NAPIEDZANY Z ZEGARA	
17	0109	758C3C	C	MOV TH0,#03CH	
18	010C	758AAF	C	MOV TLO,#03FH	
19	010F	753000	C	MOV PART_SEC,#0	
20	0112	758B10	C	MOV TCON,#00010000B ; T0 JAKO TIMER, JUZ LICZY	
21	0115	75A882	C	MOV IE,#10000010B; ODBLOKOWANIE T0	
22					
23					
24	0118		C	MAIN:	
25	0118	80FE	C	SJMP MAIN	
26					
27					
28	011A	C0E0	C	T0_SERVIS: PUSH ACC	
29	011C	758C3C	C	MOV TH0,#03CH	12MHZ 03CH
30	011F	758AB7	C	MOV TLO,#0B7H	6MHZ 03CH
31	0122	0530	C	INC PART_SEC	3MHZ 03CH
32	0124	7428	C	MOV A,#40	
33	0126	B53008	C	CJNE A,PART_SEC,T0_S1	
34	0129	E590	C	MOV A,P1	
35	012B	F4	C	CPL A	
36	012C	F590	C	MOV P1,A	
37	012E	753000	C	MOV PART_SEC,#0	
38	0131		C	T0_S1:	
39	0131	D0E0	C	POP ACC	
40	0133	32	C	RET	

tych impulsów jest układ zegara procesora,

- bit GATE (bit 3), który definiuje możliwość bramkowania zliczanych impulsów za pomocą zewnętrznego wejścia INTO, zerujemy - impulsy nie będą bramkowane.

Pozostałe bity rejestru TMOD, dotyczącego układu czasowego T1 zerujemy, ten układ nie będzie uruchamiany. Takie ustawienie realizuje linia 16.

Po określeniu charakteru pracy timera T0 pozostaje nam włączenie go do pracy oraz uaktywnienie systemu przerwań, który po restarcie procesora pozostaje w stanie pełnej blokady obsługi przerwań.

Rejestr TCON, sterujący pracą układów czasowych, zawiera m.in. bit TR0, którego ustawienie odblokowuje zliczanie przychodzących impulsów. Pozostałe bity tego rejestru zerujemy (linia 20).

Na koniec odblokowujemy system przerwań, czyli ustawiamy bit 1 rejestru IE zezwalający na obsługę przerwania od T0 oraz bit 7 rejestru IE, który zezwala na obsługę wszystkich włączonych przerwań indywidualnie (linia 21).

Obsługę przerwania od T0 realizuje się w osobnej procedurze adresowanej za pomocą tzw. wektora czyli rozkazu skoku do tej procedury ze ściśle określonego miejsca w programie. W naszym przypadku tym miejscem programu jest komórka pamięci o adresie 0BH. Taka organizacja pamięci pozwala na oszczędna realizację odwołań do procedury przerwań poprzez wystawienie nie więcej niż ośmiobitowego adresu na szynę adresową. Stamtąd natomiast można już wykonać skok do właściwej procedury obsługi przerwań.

Zastanówmy się teraz nad programową konstrukcją licznika zliczającego do 1000000. Zostało już powiedziane, że w obsłudze przerwania będzie zawarty również licznik tych przerwań, co zwiększa pojemność timera, a dodatkowo tutaj będziemy przełączać diodę LED. Należy wykorzystać pojemność licznika timera do maksimum po to, aby rzadziej było generowane przerwanie. Taką liczbą, która się sama nasuwa jest 50000, bowiem $1000000=20*50000$. Oznacza to, że co dwudzieste przerwanie trzeba zmienić stan wyjść portu P1. Zatem naszym zadaniem będzie odpowiedź na pytanie, jaką wartość początkową ustawić w rejestrach TH0 i TL0, żeby obsługa przerwań następowała dokładnie po 50000 cykli maszynowych.

Timer T0 w trybie 1 jest licznikiem zliczającym w przód i generującym przerwanie w momencie przepelnienia. Przerwanie to zostanie obsłużone dopiero po zakończeniu wykonywania bieżącej instrukcji programu głównego, zaś następny cykl będzie przeznaczony na wypracowanie decyzji o wyborze przerwań. Po-

zostaje 65535 cykli. Licznik powinien zliczać od wartości $65535-50000=15535$, pod warunkiem, że tę liczbę wpisuje się do pary rejestrów TH0TL0 natychmiast. Jest to oczywiście nieprawdą, minie nieco czasu potrzebnego na wykonanie wszystkich niezbędnych operacji. Czas na ich wykonanie skróci okres zliczania przez timer T0, zwiększając tym samym liczbę początkową nastawy liczników. Szczegółowe rozliczenie czasu jest następujące:

$15535 + 2 (AJMP T0_SERVIS) + 2 (PUSH ACC) + 2 (MOV TH0,\#...) + 2 (MOV TL0,\#...) = 15543$. Reprezentacja szesnastkowa tej liczby to 03CB7H.

Dalsza część procedury obsługi przerwania zajmuje się zliczaniem liczby przerwania i zmianą stanu linii portu P1 co dwudzieste przerwanie. Jeśli do procedury restartującej wpisujemy dodatkową linię

MOV P1,#55H

to możemy uzyskać efekt poruszających się punktów. Oczywiście, skracając czas zliczania, czyli wpisując do par rejestrów TH0TL0 większą liczbę początkową i/lub mniejszą liczbę, z którą będzie porównywana komórka licznika przerwań PART_SEC, zwiększa się prędkość ruchu takich punktów.

List. 2.

Linia	Adres	Opis	Symbol	Opis
1	0030	N	PART_SEC	EGU 30H
2	0000	N	R0REG	EGU 0
3	0001	N	R1REG	EGU 1
4				
5				
6	0000	C	ORG	0
7	0000	C	AJMP	RESTART
8				
9				
10	000B	C	ORG	11
11	000B	C	AJMP	T0_SERVIS
12				
13				
14	0100	C	ORG	100H
15				
16	0100	C	RESTART:	MOV IE,#0; BLOKADA WSZYSTKICH PRZERWAN
17	0103	C		MOV IP,#0B; JEDNAKOWE POZIOMO PRZERWAN
18	0106	C		MOV TMOD,#01H; TRYB 1 DLA T0, NAPIEDZANY Z ZEGARA
19	0109	C		MOV TH0,#03CH
20	010C	C		MOV TL0,#0AFH
21	010F	C		MOV PART_SEC,#0
22	0112	C		MOV TCON,#00010000B; T0 JAKO TIMER, JUZ LICZY
23	0115	C		MOV IE,#100000100B; ODBLOKOWANIE T0
24				
25				;PROGRAM GLOWNY
26	0118	C	MAIN:	
27	0118	C		NOP
28	0119	C		ADD A,#0
29	011B	C		INC R0
30	011C	C		INC R1
31	011D	C		MUL AB
32	011E	C		SJMP MAIN
33				
34				; OBSLUGA PRZERWANIA T0
35	0120	C	T0_SERVIS:	PUSH ACC
36	0122	C		PUSH R0REG
37	0124	C		PUSH R1REG
38	0126	C		NOP
39	0127	C		MOV R1,TH0
40	0129	C		MOV R0,TL0
41	012B	C		MOV A,#0D2H
42	012D	C		CLR C
43	012E	C		SUBB A,R0
44	012F	C		MOV R0,A
45	0130	C		MOV A,#03CH
46	0132	C		SUBB A,R1
47	0133	C		MOV R1,A
48	0134	C		MOV TH0,R1
49	0136	C		MOV TL0,R0
50	0138	C		INC PART_SEC
51	013A	C		MOV A,#40
52	013C	C		CJNE A,PART_SEC,T0_S1
53	013F	C		MOV A,P1
54	0141	C		CPL A
55	0142	C		MOV P1,A
56	0144	C		MOV PART_SEC,#0
57	0147	C	T0_S1:	
58	0147	C		POP R1REG
59	0149	C		POP R0REG
60	014B	C		POP ACC
61	014D	C		RETI

Zmiana częstotliwości zegara na 6MHz czy 3 MHz powoduje, że czas pomiędzy przerwaniami ulegnie wydłużeniu odpowiednio dwu- i czterokrotnie, czyli w celu zachowania pomiaru tego samego odstępu czasu trzeba również odpowiednio zmniejszyć liczbę przerwań pomiędzy zmianami stanu portu, co pokazano w tabeli zawartej w listingu 1.

System przerwań układu 80C51 ma tę właściwość, że jest dwupriorytetowy i wielopoziomowy, czyli nie zawsze może obsłużyć żądanie przerwania, co więcej, trudno precyzyjnie określić moment rozpoczęcia realizacji tej obsługi. Zatem, gdy inne źródła przerwań będą uaktywnione, to ta procedura będzie powodować spóźnianie się układu czasowego. W niektórych sytuacjach może to nie mieć istotnego znaczenia i ta dokładność nam wystarczy. Jeśli będzie nam potrzebna procedura znacznie dokładniejsza, to musimy skorzystać z nieco innego algorytmu.

Wskaźniki zgłoszenia przerwań, w tym też interesujący nas TF0, są próbkowane zawsze w dziesiątym okresie zegara każdego cyklu maszynowego. Wyniki tego testu są brane pod uwagę w następnym cyklu maszynowym. Jeśli jeden ze wskaźników był ustawiony, system

przerwań wygeneruje instrukcję LCALL z adresem właściwego wektora obsługi, ale jej realizacja będzie wstrzymana w jednym z trzech następujących przypadków:

1. Aktualnie wykonywany jest podprogram obsługi przerwania o równym bądź wyższym priorytecie.

2. Bieżący cykl nie jest ostatnim w wykonywanej właśnie instrukcji.

3. Wykonywana jest instrukcja powrotu z obsługi przerwania RETI albo instrukcja zapisu do rejestru IE lub IP.

Warunek 1 powoduje, że zagnieżdżanie przerwania, ze względu na niewielką pojemność stosu, jest ograniczone do dwóch. Drugi przypadek zapewnia dokończenie bieżąco wykonywanej instrukcji. Blokada obsługi przerwania w trzecim przypadku umożliwia zakończenie obsługi innego przerwania lub zmiany ustawienia systemu przerwania. Należy pamiętać, że jeśli żądanie obsługi przerwania z wymienionych powodów nie zostanie zrealizowane w bieżącym cyklu maszynowym, to o jego obsłudze decyduje ustawienie wskaźnika przerwania. Fakt, że przerwanie zostało przyjęte, nie jest zapamiętywany, czyli

proces arbitrażu i wyboru przerwania jest procesem bez pamięci.

Biorąc pod uwagę te informacje, należy ustalać dynamicznie wartość liczby, od której będzie zliczał timer T0. Zmodyfikowaną procedurę przedstawiono na **listingu 2**.

W module obsługi przerwania od liczby 50000 jest odejmowana liczba impulsów już zliczonych przez układ czasowy. Dodatkowo awansem liczba 50000 została pomniejszona o czas wykonania niezbędnych operacji odejmowania i przesyłania danych pomiędzy komórkami pamięci.

Gorzej przedstawia się sprawa w przypadku stosowania zegara o częstotliwości, która nie daje czasu trwania cyklu maszynowego równego wielokrotności 1 μ s, np. 10MHz. Wtedy należy nieco inaczej realizować pomiar czasu. Można wprawdzie pogodzić się z niewielką niedokładnością i stosować przedstawione algorytmy, niemniej warto wiedzieć, jak napisać program dla mikroprocesora taktowanego zegarem o takiej częstotliwości.

Jeśli iloraz z dzielenia częstotliwości zegara przez 12 jest liczbą ułamkową, to

co pewną, określoną liczbę sekund musimy zliczyć pewną liczbę impulsów więcej lub mniej. Np. dla częstotliwości 10MHz dostajemy do zliczenia 8333333 i jedną trzecią czasu trwania cyklu maszynowego. Jeśli w ciągu trzech sekund zliczymy dwa razy po 8333333 cykle i jeden raz 8333334, to tak jak byśmy zliczyli w ciągu jednej sekundy wymaganą, ułamkową liczbę.

W tym artykule przedstawiliśmy tylko elementarne procedury uzależnień czasowych. Niemniej, umiejętność pisania tych procedur będzie bardzo przydatna w samodzielnym programowaniu mikroprocesorów '51 w różnorodnych aplikacjach.

Mirosław Lach